

Sygn. akt III AUz 475/16

POSTANOWIENIE

Dnia 12 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Daria Stanek

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2017 r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

w sprawie z odwołania M. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

zażalenia M. S.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku – Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 listopada 2016 r., VII U 1760/16

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSA Daria Stanek

Sygn. akt III AUz 475/16

UZASADNIENIE

Ubezpieczona M. S. wniosła o przyznanie jej pełnomocnika z urzędu ze względu na brak środków na opłacenie profesjonalnego pełnomocnika. Do wniosku dołączyła oświadczenie majątkowe na urzędowym formularzu.

Sąd Okręgowy w Gdańsku - VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 21 listopada 2016 r. oddalił wniosek ubezpieczonej, sygn. akt VII U 1760/16.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd I instancji stwierdził, że ubezpieczona nie jest osobą nieporadną. Z przedłożonego przez stronę odwołania wynika, iż ma ona rozeznanie w sprawie, potrafi bez przeszkód samodzielnie kontynuować obronę swych praw. Ubezpieczona w sposób jednoznaczny i zrozumiały wskazała, dlaczego nie zgadza się z zaskarżoną decyzją ZUS.xv

Nadto, niniejsza sprawa nie jest, w ocenie Sądu Okręgowego, skomplikowana. Stan zdrowia ubezpieczonej oceniany jest przez biegłych sądowych, a ocena zdolności

do zatrudnienia, będąca pochodną tego stanu, należy do sądu i podlega analizie prawnej zgodnie z obowiązującymi przepisami. Sąd wskazał, iż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych do obowiązków sądu należy prowadzenie postępowania dowodowego z urzędu, zatem inicjatywa strony w tym postępowaniu ogranicza się do składania

wiązących oświadczeń, z którymi ubezpieczona w niniejszym postępowaniu, jak ocenił Sąd I instancji, nie ma problemu.

Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę, że co prawda ubezpieczona wnioskując o przyznanie jej pełnomocnika z urzędu wykazała trudną sytuację materialną w złożonym oświadczeniu majątkowym, którego treść Sąd ocenił, jednakże przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują możliwości ustanowienia dla strony procesowej adwokata z urzędu tylko dlatego, że strony nie stać na zapłacenie wynagrodzenia adwokackiego. Okolicznością przesądzającą o dopuszczalności ustanowienia pełnomocnika jest uznanie przez Sąd udziału pełnomocnika z urzędu za potrzebny.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji nie uznał zasadności takiego udziału, a zatem na mocy art. 117 § 4 k.p.c. a contrario orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

Zażalenie na postanowienie wywiodła ubezpieczona, zarzucając:

1 błąd w ustaleniach faktycznych (będący konsekwencją naruszenia przepisów materialnych, a co miało istotny wpływ na wynik sprawy - tj. art. 3 ust. 1 pkt 3 w związku z pkt 4 ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej, Dz. U. z 2015 r. poz. 1255, w zw. art. w związku z art. 233 Kodeksu postępowania cywilnego) przyjętych za podstawę zaskarżonego postanowienia poprzez błędne przyjęcie, że skarżąca ma rozeznanie w sprawie i bez przeszkód może samodzielnie kontynuować obronę swych praw, podczas gdy prawidłowa i wszechstronna ocena materiału dowodowego i twierdzeń zawartych w odwołaniu z dnia 5 października 2016 r. winna doprowadzić Sąd do wniosku, że skarżąca nie ma dostatecznego rozeznania w sprawie, a ustanowienie pełnomocnika z urzędu jest konieczne, a co najmniej potrzebne;

2 naruszenia prawa materialnego w postaci błędnej wykładni przepisu art. 117 § 2 w związku z § 4 k.p.c. poprzez błędną wykładnię pojęcia „potrzebny”, która doprowadziła Sąd do błędnego wniosku, że ustanowienie pełnomocnika w niniejszej sprawie nie jest potrzebne, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego pojęcia powinna doprowadzić od wniosku odmiennego,

3 naruszenia prawa materialnego w postaci błędnego łącznego zastosowania przepisu art. 117 § 2 w związku z § 4 k.p.c. poprzez uznanie, że jedyną przesłanką ustanowienia pełnomocnika z urzędu jest potrzeba ustanowienia takiego pełnomocnika, podczas gdy prawidłowe zastosowanie winno skutkować przyjęciem, że istnieją dwie konieczne przesłanki ustanowienia pełnomocnika z urzędu - tj. zaistnienie określonej sytuacji majątkowej oraz właśnie zaistnienie potrzeby ustanowienia pełnomocnika z urzędu.

W oparciu o powyższe ubezpieczona wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, ewentualnie - gdyby Sąd uznał inaczej - o uchylenie i zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez przyznanie skarżącej pełnomocnika z urzędu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie wnioskodawczyni nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie przypomnieć należy, że zgodnie z art. 117 § 1 k.p.c. strona zwolniona przez sąd od kosztów sądowych w całości lub części może domagać się ustanowienia adwokata lub radcy prawnego. Przepis art. 117 § 2 k.p.c. stanowi natomiast, że osoba fizyczna, niezwolniona przez sąd od kosztów sądowych, może się domagać ustanowienia adwokata lub radcy prawnego, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest

w stanie ponieść kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Nadto, Sąd uwzględni wniosek, jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie uzna za potrzebny (art. 117 § 5 k.p.c.).

Mając na względzie powyższe należy stwierdzić, iż Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał, że niezbędnym warunkiem ustanowienia dla strony pełnomocnika z urzędu jest uznanie przez Sąd udziału w sprawie adwokata lub radcy prawnego za potrzebny. To oznacza zaś konieczność oceny całokształtu okoliczności danej sprawy, a nie wyłącznie sytuacji majątkowej i rodzinnej strony ubiegającej się o przyznanie pełnomocnika (por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1974 r., II CZ 94/74, Lex nr 7511; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1978 r., I PRN 123/78, PiZS 1980/6/65). Konsekwencją powyższego jest uznanie, że w przypadku przesądzenia o braku występowania jednej

z ww. podstaw, brak jest potrzeby rozważania istnienia drugiej. Tylko bowiem stwierdzenie kumulatywnego występowania potrzeby udziału profesjonalnego pełnomocnika w sprawie oraz braku możliwości poniesienia przez stronę kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny skutkować może ustanowieniem dla wnioskodawcy pełnomocnika z urzędu.

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie w pełni podziela stanowisko wyrażone w postanowieniu tut. Sądu z dnia 5 czerwca 2014 r. (III AUz 110/14, LEX nr 1477056), zgodnie z którym art. 117 § 5 k.p.c. nakazuje sądowi uwzględnić wniosek strony

o ustanowienie pełnomocnika z urzędu tylko, jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego w danej sprawie można uznać za potrzebny. Potrzeba udzielenia profesjonalnej pomocy prawnej stronie zachodzi przede wszystkim w sytuacji, gdy strona ta jest nieporadna,

przez co należy rozumieć sytuację, w której nie potrafi ona w zrozumiały i poprawny sposób przedstawić swojego stanowiska procesowego oraz nie ma podstawowej orientacji w regułach rządzących procesem cywilnym, w związku z czym nie można zasadnie oczekiwać,

iż pouczenia sądu udzielane w trybie art. 5 k.p.c. będą wystarczające dla zapewnienia tej stronie odpowiedniej wiedzy o możliwych i celowych czynnościach procesowych.

O potrzebie przyznania pełnomocnika z urzędu można też mówić wtedy, gdy strona wprawdzie nie jest nieporadna, jednakże sprawa ma na tyle skomplikowany pod względem prawnym lub faktycznym charakter, że jej właściwe prowadzenie wymaga pogłębionej wiedzy prawniczej. Wreszcie, potrzeba ustanowienia pełnomocnika z urzędu istnieje wtedy, gdy strona (np. ze względu na chorobę) nie jest w stanie samodzielnie prowadzić sprawy,

w szczególności stawiać się na kolejne terminy rozpraw (por. także orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1964 r., II PZ 46/64, NP 1965/5/56; postanowienia SN

z dnia 14 stycznia 2002 r., I PZ 99/01, OSNP 2004/4/66 i z dnia 10 października 2003 r., II CK 161/03, Lex nr 148620).

Sąd I instancji prawidłowo ocenił, iż zarówno nieskomplikowany charakter prawny i faktyczny sprawy, jak również stopień zaradności wnioskodawczyni, która terminowo podejmuje – co prawda korzystając z pomocy prawnika pełniącego dyżur w ramach nieodpłatnej pomocy prawnej - czynności procesowe adekwatne do stanu postępowania, nie uzasadniają przyznania jej pełnomocnika z urzędu.

Należy podkreślić, iż charakter niniejszej sprawy, w której sporna między stronami jest okoliczność faktyczna, a mianowicie wpływ stanu zdrowia ubezpieczonej na jej zdolność do wykonywania pracy, nie wymaga udziału profesjonalnego pełnomocnika. Powyższe zagadnienie sprowadza się bowiem do oceny stanu faktycznego, przy wsparciu się przez Sąd wiadomościami specjalnymi uzyskanymi od biegłych sądowych z zakresu medycyny, przez pryzmat odpowiednich przepisów prawa materialnego i nie wiąże się z koniecznością analizy skomplikowanych zagadnień prawnych. Zważyć przy tym należy, iż w sprawach

o prawo do renty sąd de facto prowadzi postępowanie dowodowe z urzędu nawet bez wniosków stron, co dotyczy w szczególności dopuszczenia kluczowych dowodów z opinii biegłych sądowych, a następnie bada zgromadzony materiał dowodowy i dokonuje jego oceny pod kątem przepisów prawa. Rzeczą wnioskodawcy pozostaje przede wszystkim dostarczenie twierdzeń w przedmiocie schorzeń wpływających w jego ocenie na całkowitą bądź częściową niezdolność

do pracy oraz ich poparcie stosownymi dowodami, przede wszystkim dokumentacją medyczną, co w rozpoznawanej sprawie, jak wskazuje analiza akt, ubezpieczona już uczyniła.

Odnosząc się do kwestii zaradności strony, nie sposób pominąć okoliczności, iż ubezpieczona konsekwentnie korzysta z pomocy prawnika udzielanej na podstawie ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej. Sąd odwoławczy ma świadomość, że pomoc ta nie obejmuje reprezentacji w postępowaniu sądowym, ale ogranicza się do wsparcia przy sporządzaniu pism. Niemniej jednak ocena, zgodnie z którą ubezpieczona może występować w niniejszym postępowaniu samodzielnie wskazuje, że tym bardziej jest to możliwe przy wsparciu tego rodzaju. Nawiązując do podniesionej w zażaleniu kwestii braku formalnego odwołania, Sąd odwoławczy stwierdza, że brak podpisu pod odwołaniem przygotowanym przez prawnika, przy uwzględnieniu, że druk oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania został przez ubezpieczoną wypełniony i własnoręcznie podpisany, nie świadczy

o nieporadności ubezpieczonej, ale co najwyżej o niedopatrzaniu, które zdarza się także i profesjonalnym pełnomocnikom i które może zostać usunięte – jak to zresztą miało miejsce w niniejszej sprawie – w trybie wskazanym w art. 130 § 1 k.p.c. Fakt, że – po otrzymaniu wezwania do wskazania specjalizacji biegłych, których powołania się domaga, a następnie

w celu wywiedzenia zażalenia na niekorzystne dla niej postanowienie Sądu - ubezpieczona zgłosiła się do prawnika w celu uzyskania pomocy prawnej, świadczy o tym,

że wnioskodawczyni potrafi należycie zadbać o swoje interesy. Nie budzi wątpliwości Sądu odwoławczego, że ubezpieczona, wsparta w razie potrzeby pouczeniami co do czynności procesowych udzielanymi przez Sąd na podstawie art. 5 k.p.c., może samodzielnie uczestniczyć w niniejszym postępowaniu.

W realiach niniejszej sprawy, ze wskazanych powyżej względów, nie budzi wątpliwości Sądu II instancji, iż Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił brak potrzeby reprezentowania M. S. przez profesjonalnego pełnomocnika. W tej sytuacji bezprzedmiotowe stało się ocenianie sytuacji materialnej wnioskodawczyni. Niewątpliwie jest ona trudna, jednakże nawet ustalenie, iż ubezpieczona nie może ponieść kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego bez uszczerbku utrzymania koniecznego

dla siebie i rodziny – wobec stwierdzenia braku potrzeby występowania w procesie profesjonalnego pełnomocnika – nie pozwoliłoby na ustanowienie ubezpieczonej pełnomocnika z urzędu na podstawie art. 117 k.p.c.

Mając na uwadze dokonane ustalenia, rozstrzygnięcie Sądu I instancji zawarte w zaskarżonym postanowieniu należało uznać za trafne. Nie podważały jego prawidłowości w jakimkolwiek stopniu zarzuty podniesione przez skarżącą w zażaleniu.

W tym stanie rzeczy, przychylając się do stanowiska Sądu Okręgowego, iż udział profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu jest zbędny i nieuzasadniony, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. postanowił, jak w sentencji.

SSA Daria Stanek